

Prezydent Egiptu odrzucił ultimatum wojskowych

3 lipca 2013

Dowództwo armii Egiptu dało siłom politycznym kraju 48 godzin na rozwiązanie zaostrzającego się kryzysu. Wojskowi oświadczyli, że jeśli prezydent Mursi i jego przeciwnicy nie porozumieją się, armia zaproponuje krajowi własną „mapę drogową”.

Po żądaniach armii Prezydent Egiptu Muhammad Mursi spotkał się z ministrem obrony Abdelem Fattahem el-Sisim a później administracja prezydenta Egiptu poinformowała, że kierownictwo tego kraju ma własny plan wyjścia z kryzysu i ingerencja armii w ten proces tylko zaostrzy sytuację.

Telewizja Al-Hayat poinformowała, że premier Egiptu Heszam Kandil złożył wniosek o dymisję na ręce prezydenta Mohammeda Mursiego. Jednocześnie podali się do dymisji rzecznicy prasowi administracji prezydenta i rządu Egiptu. Ponadto poinformowano, że wniosek o dymisję złożyło kilku gubernatorów i wysokich rangą urzędników. Wczoraj do wiadomości publicznej podano, że rezygnację złożyło pięciu ministrów egipskiego rządu.

Były prezydent Egiptu Hosni Mubarak, który podał się do dymisji w wyniku powstania ludowego, wezwał obecnego głowę państwa Muhhamada Mursiego, aby poszedł za jego przykładem. Według słów Mubaraka skala protestów przeciwko Mursiemu znacznie przekracza te, z którymi on sam miał do czynienia w 2011 roku, dlatego prezydent powinien ustąpić ze stanowiska „w imię ludu Egiptu”. Mubarak przypomniał, że dwa lata temu podjął decyzję o zrzeczeniu się władzy, aby nie dopuścić do rozlewu krwi.

Były ambasador Wielkiej Brytanii w Kairze Graham Boyce oświadczył, że w Egipcie istnieje realne ryzyko wybuchu wojny

domowej. „Jeśli nie zostanie znalezione rozwiązanie w ciągu 48 godzin, a godziny te lecą bardzo szybko, istnieje niebezpieczeństwo krwawych starć. Kwestia tego, czy wybuchnie zakrojona na szeroką skalę wojna, będzie zależała od zachowania się każdej ze stron konfliktu” – powiedział Boyce. Zdanie to podziela izraelski polityk, były minister obrony Izraela Benjamin Ben-Eliezer. W wywiadzie dla Radia Sił Obrony Izraela oświadczył on, że Egipt osiągnął punkt, po którym nie ma drogi odwrotu i gwałtownie zmierza do wojny domowej.

Źródło: [Głos Rosji](#)